

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zydzi/69663,Getto-w-quotKonstancjiquot.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Getto w "Konstancji"

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: TOMASZ STEMPOWSKI 15.06.2020

16 czerwca 1940 r. Żydzi z Kutna i powiatu kutnowskiego zostali przymusowo przesiedleni do getta utworzonego w Kutnie na terenie nieczynnej cukrowni „Konstancja”.

Poprzedniego dnia polskim mieszkańcom tego miasta nakazano pozostanie przez cały dzień w domach, z wyjątkiem właścicieli wozów i koni, którzy na godzinę piątą rano mieli dostarczyć podwozy. Środków transportu było jednak za mało i wiele rodzin miało trudności z przewiezieniem swego dobytku. Nadzorujący przesiedlenie niemieccy policjanci wyszydzali i bili Żydów.



Wysiedlanie kutnowskich Żydów do getta, 16 czerwca 1940 r. Fot. z zasobu IPN



Zabudowania kutnowskiego getta przy ul. Mickiewicza, 1940-1942. Fot. z zasobu IPN

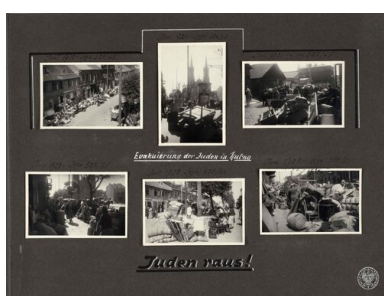
Przed wojną w Kutnie mieszkało około 8 tys. Żydów. Już we wrześniu 1939 r. Niemcy zaczęli ich dyskryminować i wykorzystywać do różnych przymusowych prac fizycznych:

rozładunku towarów, sprzątanania, prac budowlanych.

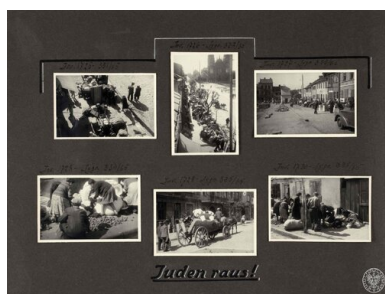
Relacja świadka

Po wojnie Łucja Stuczyńska, która też znalazła się w getcie, tak opisała ten dzień:

„O założeniu getta w «Konstancji» krążyły pogłoski, ale nikt nie był w stanie uwierzyć, że w starej nieczynnej fabryce i pięciu budynkach mieszkalnych, [Niemcy] umieszczą 7 tys. ludzi, to było nie do pomyślenia. Ale starszy burmistrz Schirman [Schürmann] przekonał wszystkich o tej okropnej prawdzie w ciągu kilku godzin. W niedzielę dn. 16 czerwca 1940 otrzymali Żydzi rozkaz natychmiastowego opuszczenia swoich mieszkań i przeniesienia się na «Konstancję». Dzień ten, uważam, pióro najzdolniejszego poety i pisarza nie zdołałoby opisać. Niezapomniany dzień. Przygnębienie, opuszczone twarze, ciągnący w asyście SA, gestapo, Hipo [Hilfspolizei] i innych bandytów tłum ludzi, którym nie szczędzono bicia, wlokące się z resztkami żydowskiego dobytku wozy, krzyk dzieci, szlochanie i bezradne załamywanie rąk kobiet, tłumoki i plecaki różnego rodzaju niesione na plecach, tam garnek, tu połamane krzesło, łóżko czy inny grat, ryk zbirów szwabskich, to wszystko robiło tak okropne wrażenie, że człowiekowi, który tego nie widział, choćby miał najbujniejszą wyobraźnię, nie jest w stanie to utworzyć w pamięci. Najgorsze jednak rzeczy odgrywały się przy Zarządzie Miejskim, gdzie rozdawano podwody. Chwymano się desek, zatrzymywano konie, bito się, wyzywano się wzajemnie, każdy chciał być pierwszy, każdy zdawał sobie sprawę, że tylko ci, co pierwsi przybędą na «Konstancję», będą mogli mieć jaki dach nad głową. I tak też było. Miejsce na wstawienie łóżka pod jakimś dachem zdobywano siłą lub kto był naprawdę pierwszy. Rada Żydowska miała do dyspozycji dwa domy, z których jeden został przeznaczony na szpital i urzędy, a drugi otrzymywali członkowie Ältestenratu, urzędnicy i tacy, którzy dobrze mogli zapłacić. Z tego to powodu dom ten był przez bundystów zwany domem «lordowskim». Korytarze i strych, piwnice zajmowali ludzie różnego rodzaju.



Strona albumu SS-Oberscharführera Hermanna Baltruschata ze zdjęciami pokazującymi wysiedlanie kutnowskich Żydów do getta 16 czerwca 1940 r. Zdjęciom towarzyszą napisy: „Ewakuacja Żydów w Kutnie” i „Żydzi precz!”. Fot. z zasobu IPN



Strona albumu SS-Oberscharführera Hermanna Baltruschata ze zdjęciami pokazującymi wysiedlanie kutnowskich Żydów do getta 16 czerwca 1940 r. Na karcie napis: „Żydzi precz!”. Fot. z zasobu IPN

Jakże smutny widok przedstawiała «Konstancja» pierwszego wieczoru. Najsilniejsi płakali, 95% było bez dachu nad głową. Głodne po tym tragicznym dniu dzieci usypiały na leżących tłumokach pościeli pod gołym niebem, przy nich w różnych pozach – jedne klęczały, drugie leżały – matki szeptały słowa modlitwy czy bólu lub patrzyły bezradnie na mężczyzn. Mężczyźni jakże różnie reagowali na tę niemą czy wypowiedzianą rozpacz. Słyszało się przekleństwa czy słowa «kiedy przyjdzie dzień zapłaty », jedni zaciskali pięści, drudzy zachowywali się jak kobiety. W oczach niektórych widać było jakieś silne postanowienie, zaciśnięte usta potwierdzały to prawdopodobnie. Zdawało się, że ich spojrzenia mówią: cierpimy, ale trzeba jakoś zaradzić, musimy w tych tragicznych warunkach umieć żyć. Pragnienie przeżycia miało taką siłę, że wynik różnych rozmyślań dał się widzieć nazajutrz..., w «Konstancji» zawrzało jak w ulu. Energiczniejsi zrozumieli, że skoro

muszą tu żyć, muszą sobie to życie ułatwić. Jedni chwytali się za robienie pałatek, inni wyrzucali żelastwo z fabryki, chcąc ustawić łóżko, bo łóżko było w getcie najniezbędniejszym meblem: na łóżku się spało, jadło, siedziało, ubierało, pod łóżkiem umieszczano statki kuchenne, rzeczy, żywność i inne konieczne rzeczy. Inni zbierali cegłę, by z cegły i gliny skombinować mieszkanie. Zachęcano tych, którzy nie mieli własnej inicjatywy.”



Mężczyzna aresztowany w czasie przesiedlania Żydów do getta w Kutnie w eskorcie dwóch esesmanów na Adolf-Hitler-Platz (obecnie pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego) w Kutnie, 16 czerwca 1940 r. Fot. z zasobu IPN

Prace zlecane Żydom miały często poniżający charakter, polegały np. na sprzątanii końskiego nawozu gołymi rękami. 8 grudnia 1939 r. wprowadzony został obowiązek noszenia przez Żydów żółtej gwiazdy oraz zakaz chodzenia po chodnikach i przebywania na ulicy po godz. 18.

Żydzi w okupowanym Kutnie

Przed wojną w Kutnie mieszkało około 8 tys. Żydów. Już we wrześniu 1939 r. Niemcy zaczęli ich dyskryminować i wykorzystywać do różnych przymusowych prac fizycznych: rozładunku towarów, sprzątnia, prac budowlanych. 7 listopada tamtego roku rozporządzeniem niemieckiego burmistrza wprowadzony został obowiązek stawiania się do pracy mężczyzn w wieku 18-50 lat, który w styczniu 1940 r. rozciągnięto także na kobiety w wieku 18-25 lat. Prace zlecane Żydom miały często poniżający charakter, polegały np. na sprzątniu końskiego nawozu gołymi rękami. 8 grudnia 1939 r. wprowadzony został obowiązek noszenia przez Żydów żółtej gwiazdy oraz zakaz chodzenia po chodnikach i przebywania na ulicy po godz. 18. Mimo tych ograniczeń, w porównaniu do innych ośrodków na terenach Polski wcielonych do Rzeszy, sytuacja ludności żydowskiej w Kutnie była stosunkowo znośna. Przymusowe przesiedlenie do getta zdecydowanie ją jednak pogorszyło.

Na otoczonym murem i drutem kolczastym obszarze o powierzchni zaledwie ok. 5 ha, w zniszczonych zabudowaniach pofabrycznych i kilku domach mieszkalnych, stłoczono wszystkich kutnowskich Żydów. Gęstość zaludnienia była większa niż w getcie łódzkim, sięgając w przeliczeniu 160 tys. osób na km². Dla wielu ludzi nie starczyło miejsca w budynkach i musieli nocować pod gołym niebem. Trudną sytuację pogorszyła dodatkowo epidemia tyfusu plamistego, która wybuchła na początku 1941 r. W jej następstwie getto zostało zamknięte, co jeszcze ograniczyło kontakty z ludnością polską i możliwość zdobycia żywności. Położenie mieszkańców stało się bardzo ciężkie, panowała ciasnota, fatalne warunki sanitarne i głód. W pierwszej połowie 1941 roku zmarło 412 osób.



**Przygotowanie do pochówku
zmarłych w getcie w Kutnie,
1940-1942. Fot. z zasobu IPN**



**Wysiedlanie kutnowskich Żydów
do getta, 16 czerwca 1940 r. Fot.
z zasobu IPN**

Wiosną 1942 r. Niemcy rozpoczęli likwidację getta. Do połowy kwietnia wywieźli ponad sześć tysięcy kutnowskich Żydów do ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem, gdzie wszystkich zamordowali.

Zachowała się poruszająca dokumentacja wizualna dotycząca getta w Kutnie. Szeroko publikowane były unikatowe kolorowe zdjęcia zrobione przez fotografa Hitlera Hugo Jaegera, który po wojnie... sprzedał je magazynowi *Life*.

Ikonografia zbrodni

Zachowała się poruszająca dokumentacja wizualna dotycząca getta w Kutnie. Szeroko publikowane były unikatowe kolorowe zdjęcia zrobione przez fotografa Hitlera Hugo Jaegera, który po wojnie... sprzedał je magazynowi *Life*. Cenne fotografie posiada też Archiwum IPN. Kilkanaście z nich znajduje się w albumie funkcjonariusza kutnowskiego gestapo SS-Oberscharführera Hermanna Baltruschata. IPN we współpracy z Niemieckim Instytutem Historycznym w Warszawie opublikował w 2014 r. jego krytyczne wydanie pt. *Kariera SS-Oberscharführera Hermanna Baltruschata 1939–1943. Album fotograficzny funkcjonariusza Einsatzgruppe i Geheime Staatspolizei na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy*:

Kariera SS-Oberscharführera Hermanna Baltruschata 1939-1943. Album fotograficzny funkcjonariusza Einsatzgruppe i Geheime Staatspolizei na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy

Dużą wartość ma także materiał filmowy, który oprócz scen z miasta zawiera ujęcia nakręcone na terenie getta. Można go obejrzeć w internecie na kanale *IPNtv* w 37 odcinku cyklu *Z filmoteki bezpieki*.

Wiele poruszających historii, wiele zdjęć i dokumentów znajdziesz [na profilu Archiwum IPN](#).

COFNIJ SIĘ